Nr. 240. SOBOTA 18. PAŹDZIERNIKA 1873. **Rok 63.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa l. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu roczne 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

Telegramy o wyborach.

Według telegramów, które otrzymaliśmy wczoraj do godziny 9tej wieczór, zestawiamy następujące wiadomości o wyborach do Rady Państwa, dokonanych wczoraj z okręgów gmin wiejskich.

W okręgu Stryj-Żydaczów-Drohobycz. Głosujących 559. Wybrany p. **Bazyli Kowalski**, c. k. radzca sądu wyższego we Lwowie 477 głosami. Drugi kandydat, p. Zygmunt Romaszkan otrzymał 70 głosów.

W okręgu Lwów-Gródek-Jaworów. Głosujących 487. Wybrany **Ks. Szwedzicki Jakób.** 249 głosami. Drugi kandydat p. K. Krzeczunowicz otrzymał głosów 209.

W okręgu Złoczów-Przemyślany. Głosujących 412. Wybrany **Julian Gierowski,** c. k. koncepista prokuratoryi skarbowej 209 głosami. Drugi kandydat pan Treter, otrzymał 154 głosów.

W okręgu Buczacz-Czortków Głosujących 356. Wybrany ksiądz **Gabryel Krzyżanowski**, prefekt gr. kat seminaryum we Lwowie 208 głosami. Drugi kandydat, p. Wolański Mikołaj, otrzymał 124 głosów

W okręgu Kołomyja-Śniatyn-Kossów. Głosujących 414. Wybrany ksiądz gr. kat. dziekan **Jan Ozarkiewicz,** z Bełeluji 298 głosami. Drugi kandydat Kaszewko, adjunkt sądowy, otrzymał 116 głosów.

W okręgu Przemyśl-Bircza-Mościska. Głosujących 523. Nikt nie otrzymał absolutnej większości. Zarządzono wybór ściślejszy między księdzem Antonim Juzyczyńskim, gr. kat. kan. (231 głosów), a Józefem Tyszkowskim, wł. dóbr (150 głosów.)

W okręgu Biała-Żywiec. Głosujących 396. Wybrany **J. E. dr. Fl. Ziemiałkowski** 365 głosami. Lindert, wójt z Lipnika, otrzymał 28 głosów.

W okręgu Brzeżany-Podhajce-Rohatyn. Głosujących 459. Zarządzono wybór ściślejszy między X. Pawlikowem (228 gł.) a p. Łukasiewiczem, c. k. sędzią pow. w Brzeżanach (205 głosów.)

W okręgu Nowy Sącz-Limanowa-Nowy Targ-Grybów. Głosujących 679. Zarządzono wybór ściślejszy między X. Janem Chełmeckim (260 gł.) a Adolfem Dobrzyńskim z Rożnowa (164 głosów).

W okręgu Sanok-Brzozów-Lisko. Głosujących 563. Zarządzono ściślejszy wybór między p. Edwardem Gniewoszem (161 gł.) a p. Włodzimierzem Buczackim, c. k. adjunktem sądowym, (161 gł.)

W okręgu Trembowla-Husiatyn. Głosujących 312. Wybrany **X. Ignacy Halka** 229 głosami. X. Jan Biliński otrzymał 70 głosów.

W okręgu Tarnów-Pilzno-Dombrowa. Głosujących 596. Wybrany Xiążę **Eustachy Sanguszko**, 463 głosami.

W okręgu Stanisławów-Nadwórna-Tłumacz. Wybrany ksiądz **Aleksy Zakliński**

W okręgu Bochnia-Brzesko. Wybrany **Dr. Franciszek Hoszard.**

W okręgu Jasło-Krosno-Gorlice. Głosujących 534. Wybrany **Józef Jasiński**, c. k. radca sądu krajowego 331 głosami.

W okręgu Ropczyce-Mielec-Tarnobrzeg. Wybrany bezwzględną większością głosów **Jan hr. Tarnowski.**

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Wyciąg z protokołów

posiedzeń Wydziału krajowego za czas od 1go do 30go września 1873

Wydział krajowy uchwalił w celu zabezpieczenia dochodów z myt, uskuteczniać jak dotąd licytacye na pojedyncze myta po powiatach, oprócz tego zaś przyjmować przed odbyciem tych licytacyi oferty zbiorowe na omycenie kilku dróg.

Wydział krajowy uchwalił emitować na teraz tylko część pożyczki krajowej, przeznaczonej na zap mogę, w nominalnej kwocie 1,600 000 złr.

Powiatowi Nowosądeckiemu udzielono z powodu uszkodzeń zrządzonych wypadkami elementarnemi, nadzwyczajną subwencyę w kwocie 3.000 złr.

Wydział kraj. uchwalił normę, według której inżynierowie okręgowi, ich pomocnicy i konduktorowie drogowi mają pobierać dyety i koszta podróży przy wykonywaniu czynności nie należących do ich prawidłowego zakresu działania Każdy z tych członków służby drogowej, bez różnicy stopnia, otrzymuje za każdą milę drogi, a po wprowadzeniu systemu metrycznego za każde 7 i pół kilometrów, milowe w kwocie 1 złr. Jeżeli dwaj członkowie służby drogowej w jednym i tym samym celu odbywają podróż, winni to uczynić wspólnie i tylko jeden z nich ma prawo zaliczenia milowego Tytułem dyet pobierać będzie dziennie: Inżynier okręgowy 3 złr. pomocnik inżyn. 1 złr. 70 ct., konduktor 1 złr. 50 ct. Rachunek kosztów podróży i dyet, winien być przedstawiony najdalej do dni 30 po ukończeniu poruczonej czynności.

W myśl §. 27 lit 3 ustawy drogowej i §. 18 instrukcyi administracyjnej postanowił Wydział kraj. na przyszłość, ażeby nominacye drożników dla dróg krajowych, odbywały się na podstawie kandydatur przedstawionych przez właściwych kondnktorów drogowych. W skutek tego Wydziały pow. otrzymały polecenin ażeby przed zamianowaniem drożników zażądały od właściwego konduktora przedstawienia kandydatów i ażeby przedkładając Wydziałowi kraj nominacye do zatwierdzenia, załączały listy kandydatów podane przez konduktora.

Wydz. kraj posunął drożnika IIgiej klasy Piotra Ludzimirskiego do klasy Iszej.

Wydz. kraj. przyjął deklaracyę przedsiębiorcy Ignacego Bobrownickiego na dostawę szutru konserwacyjnego dla $8^1/_2$ mil drogi krajowej Sielsko Zaleszczyckiej na r. 1874.

Wydz kraj udzielił kuratoryi Zakładu narodowego imienia Ossolińskich absolutorium za rachunki tegoż Zakładu z r. 1872 i zatwierdził budżet na r. 1873.

Na podstawie urzędowego sprawozdania komissyi ministeryalnej, utworzonej dla spraw szkół przemysłowych, zwrócił Wydział krajowy uwagę Rady szkolnej kraj. na okoliczność, że skarb państwa nie udziela żadnej pomocy galicyjskim szkołom przemysłowym, podczas gdy na szkoły tego rodzaju w innych prowincyach wiele wydaje, i polecił zarazem opiece Rady szkolnej sprawę szkół przemysłowych w kraju.

Wydz. kraj. wydał certyfikaty szlachectwa: Romanowi, Janowi, Aleksandrowiczowi, braciom Manswetowi i Ewarystowi, Janowi Kantemu, Tadeuszowi Michalewskim, wreszcie Wiktorynowi, Franciszkowi, Henrykowi, Walerjanowi Bocheńskiemu.

(Dokończenie nastąpi.)

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów, dnia 18. października.

Od wczoraj bawi w Wiedniu w gościnie u Najjaśniejszego Pana cesarz Niemiecki. Wypadek ten stanowi świetne zakończenie uroczystości pokojowej, która od sześciu miesięcy ściąga tysiące cudzoziemców do Prateru wiedeńskiego i zaszczyconą została odwiedzinami tylu najdostojniejszych gości z zagranicy. Podróż cesarza Wilhelma poświęcona jest wprawdzie wystawie powszechnej, ale to jej nieodbiera niezwykłej doniosłości politycznej. Gdy przed kilku miesiącami cesarz Wilhelm z porady lekarskiej musiał odwlec podróż do późnej jesieni, dzienniki polujące za senzacyjnemi wiadomościami, powtarzały codziennie brednie o nieporozumieniu pomiędzy Austryą i Niemcami jako właściwym powodzie tej zwłoki.

Przyjazd cesarza Wilhelma stwierdza fakt, że inaugurowane w czasie wojny francuskiej zbliżenie się Niemiec do Austryi, nietylko nigdy nie osłabło, lecz owszem wzmacniało się nieustannie i osiągnęło w końcu wszelkie warunki serdecznej a przytem trwałej przyjaźni. Ten zwrot gabinetu berlińskiego po wypadkach z r. 1866, stanowi najlepszy dowód, jak imponującem jest odrodzenie i wzrost potęgi austryackiej, której stanowisko będzie zawsze decydującem dla pokoju europejskiego. Myśl tę wypowiada wyraźnie organ rządu berlińskiego *Provinzialcorr.* Cesarz Wilhelm, pisze ten dziennik, chce podróżą swoją okazać, jak wysoko ceni serdeczne stosunki z austryackim domem cesarskim i austryacko-węgierską monarchią tak osobiście jako też w interesie wspólnie wytkniętej polityki europejskiej. Węzeł zaufania, który w ubiegłym roku na zjeździe monarchów połączył znowu cesarza Alexandra z cesarzem Franciszkiem Józefem, wzmocniony został w lecie w Wiedniu. Doniosły związek pokojowy pomiędzy trzema cesarzami zawarty, rozszerzony został w skutek podróży króla włoskiego. Obecny pobyt cesarza Wilhelma w Wiedniu jest pełnym znaczenia końcowym aktem wielkiej politycznej akcyi, która zasłania Europę przed nowem zakłóceniem pokoju.

Dotąd wszystkie wiadomości zgadzają się na to, że gabinet turecki nie zaprzecza urzędowej cechy słynnemu memoryałowi w sprawie bośniackiej. Krok ten uchybiający zwyczajom dyplomatycznego świata i wyrządzający ujmę powadze Austryi przez nietaktowne uderzenie na działalność jej reprezentantów na wschodzie wywoła w takim razie niemiłe wyjaśnienia dyplomatyczne pomiędzy Wiedniem a Stambułem. Niewiadomo, jak sobie postąpi p. minister spraw zagranicznych, ale chociaż pogłoska o odwołaniu posła austryackiego z Stambułu jest dotąd tylko fałszywym alarmem, za pewną rzecz można uważać, że hr. Andrassy nie pominie tej sprawy milczeniem. Gabinet turecki będzie zniewolony do zatarcia popełnionego błędu, jeżeli nie zapoznaje do tego stopnia żywotnych interesów Turcyi, aby miał się zrzekać sympatyi mocarstwa, które dotąd było zawsze dla niej tak przyjaźnem i życzliwem. *Fremdenblatt* mniema, że już obecnie stosunki dyplomatyczne pomiędzy Austryą a Turcyą ograniczą się do najniezbędniejszych komunikacyi i nie powrócą dotąd do dawnego stanu, dopóki gabinet turecki nie uzna popełnionego błędu i nie naprawi go w sposób zadowalający.

Kwestya, które stronnictwo francuskie posiada największą sympatyę w armii, nie jest dotąd rozstrzygniętą, a imperjaliści, republikanie i legitymiści są zarówno pewni, że w danym razie mogą liczyć na jej poparcie Głos marszałka Mac-Mahona uważają wyżsi oficerowie za decydujący w tej sprawie. Imperjaliści są na tem polu najruchliwsi i ubiegli już nawet republikanów. Wiedząc, że ostatnie klęski nie zatarły w armii zupełnie tego uroku, jaki tam zawsze posiadała tradycya cesarstwa napoleońskiego, imperjaliści wytężają swoją agitacyę i mogą wskazać całe pułki, w których oficerowie i szeregowi zarówno niecierpliwie oczekują powrotu strąconej z tronu dynastyi cesarskiej.

Republikanie posiadają niezawodnie bardzo dużo zwolenników w armii, ale dość często psują sobie sympatyę nierozważnem ocenianiem jej dzielności w czasie ostatniej kampanii. Imperyaliści zaś są pod tym względem bardzo przezorni i nie pomijają żadnej sposobności, przy której głośno i demonstracyjnie wystąpić mogą w obronie honoru i dzielności armii.

Dania przebywa ciężkie przesilenie. Jej reprezentacya odmawia gabinetowi kredytu i żąda wyraźnie złożenia tek, ale korona widząc w tem naruszenie swojej prerogatywy, gotową jest raczej rozwiązać izbę a zatrzymać ministrów u steru. Ministrowie pozostaną na swoich posadach, ale pewnie nie na długo, jeżeli po dokonanem rozwiązaniu izby, wybory tylko nieznacznie zmienią dzisiejszy skład reprezentacyi krajowej.

Znany reprezentant przyjaźnej dla Rossyi polityki tureckiej, Mahmud basza, po krótkiej banicyi powraca znowu do służby rządowej i będzie namiestnikiem w Adanie. Nominacya ta będzie przestrogą dla świata dyplomatycznego, gdyż wskazuje, że powrót Mahmuda na stanowisko w. wezyra i inaugurowanie dawnego systemu politycznego w Turcyi, nie jest jeszcze rzeczą wcale niemożliwą. Mahmud basza był już nieraz ciężko skompromitowany, ale sympatya Sułtana nie liczy się z takiemi trudnościami.

Austryo-Węgry. Znany z dobrych informacyj korespondent wiedeński *Bohemii* pisząc o fakcie, że Turcya przyznała charakter urzędowy znanemu memoryałowi w sprawie bośniackiej dodaje, że akt ten jest insultem, którego spokojnie znieść nie może żadne państwo dbające o swój honor i powagę. W każdym razie dyplomatyczna rozprawa jest obecnie nieuniknioną a domyślać się można, że instrukcya udzielona reprezentantowi Austryi w Stambule nie będzie przyjemną dla Turcyi.“

— Młodoczeskie stronnictwo niezrażone niepowodzeniem przy wyborach z gmin wiejskich zamierza zwoływać zgromadzenia wyborców i wywoływać rezolucye tej treści, że czescy posłowie powinni wziąść udział w przyszłych obradach sejmu. Po świeżych klęskach kandydatów młodo-czeskich agitacyi tej nie można wróżyć powodzenia.

— Nowy ambasador Francyi przy dworze wiedeńskim Harcourt wręczył Najjaśniejszemu Panu na wczorajszej uroczystej audyencyi swoje pismo uwierzytelniające.

— Program przyjęcia cesarza Wilhelma w Wiedniu jest następujący: d. 18. zwiedzenie wystawy powszechnej, po południu uczta galowa w Schönbrunn, wieczorem théatre paré w operze; 19: uczta u niemieckiego ambasadora, wieczorem przedstawienie w teatrze zamku cesarskiego Schönbrunn, wieczerza w wielkiej galeryi na 400 osób i elektryczne oświetlenie ogrodu; 20. przegląd wojsk na Schmelz i przedstawienie w teatrze; 21. polowanie, uczta galowa w sali ceremonialnej zamku cesarskiego i przedstawienie w teatrze; we wtorek wieczorem albo środę rano wyjazd z Wiednia.

Francya. O wyniku ostatnich wyborów uzupełniających, które wypadły w duchu republikańskim, podaje *Gaz. Kol* następujące uwagi: „Łatwo być może, że wielu deputowanych, nie należących do stronnictwa monarchicznego, którzy jednak mimo to obiecali głosować za przywróceniem monarchii, nie dotrzyma słowa, widząc, że w czterech okręgach wyborczych ogromną większością głosów przeszli sami republikanie. Przywódzcy stronnictwa monarchicznego i ci, którzy za każdą cenę chcieliby wprowadzić w życie projekt stronnictwa fuzyonistów, nie będą

ważali za odpowiedź narodu, daną im przez wyborców przy ostatnich wyborach; przeciwnie wobec tego tak niepomyślnego dla nich obrotu rzeczy, będą się starać ile możności przyspieszyć swe dzieło. Jeżeli jeden z dzienników ministeryalnych *Le Francais*, wobec tego wyniku wyborów oświadcza, iż Francya zbliża się do peryodu ruchów chłopskich, to przyznaje on tem samem, że rząd czuje ciężką odpowiedzialność, jaką na siebie bierze, zezwalając na restauracyę monarchii bourbońskiej bez odwołania się do narodu. Bez teroryzmu, którego wieśniak się boi, biała chorągiew nie da się trwale zatknąć w ziemię francuską, lecz teroryzm zużywał się zawsze bardzo prędko we Francyi i doprowadzał do zwycięztwa zasady, które zapomocą jego przygnębić chciano. Może zresztą pretendent poświęci chorągiew białą i na tym punkcie uczyni ustępstwo narodowi, mimo to jednak nie zdoła on założyć silnej monarchii, któraby imponowała zagranicy i nie będzie miał takiej potęgi, ażeby mógł przeprowadzić to, co obiecał swoim zwolennikom. Tron domu Francyi założonym zostanie na wulkanie tak, że nie podobna spodziewać się od niego przywrócenia moralnego porządku w społeczeństwie francuskiem. Cóż zrobi Henryk V. gdy nie zdoła zadowolić stronnictwa klerykalnego, które się domaga przywrócenia świeckiej władzy Ojca św.; gdy nie będzie w stanie zadość uczynić wszystkim oczekiwaniom ludzi ambitnych i gdy nie zaspokoi liberalnych przynajmniej do tego stopnia, ażeby się nie połączyli i nie zlali ze stronnictwem radykalnem. Dziś już możemy przewidzieć, że hr. Chambord, zostawszy królem francuzkim, temu wszystkiemu nie podoła, w skutek czego wcześniej czy później doczekamy się we Francyi czasów Karola X.“

— Deputowani departamentu Seine et Oise żądali d. 14. bm. od prezydenta Mac-Mahona rozpisania wyboru uzupełniającego po deputowanym Jouvencel. Marszałek Mac-Mahon oświadczył, iż żądanie to przedłoży radzie ministrów.

John Lemoine wykazuje w *Journal des Débats* konieczność rozstrzygnięcia kwestyi monarchii, co zależy wyłącznie od hr. Chamborda. *Temps* donosi, że hr. Chambord ma się okazywać skłonnym do ustępstw, lecz obstaje przy swojem wyższem prawie i przy konieczności uznania siebie, jako króla.

— Niemal wszyscy wybitniejsi deputowani lewicy oświadczają się, bądź to w listach do kolegów bądź też w pismach do redaktorów dzienników, za utrzymaniem republikańskiej formy rządu. Obecnie ogłasza *Journal des Debats* takie oświadczenie deputowanego Cézanne. Wyborcy departamentu niższych Pyreneów wystosowali do ośmiu swoich deputowanych adres, w którym ich wzywają, ażeby dotrzymali słowa, danego przy ubieganiu się o mandat, i głosowali w danym razie za republiką a przeciw przywróceniu monarchii. Dotąd nie otrzymali jeszcze odpowiedzi.

Włochy. Serya parlamentu włoskiego rozpocznie się dnia 18. listopada; najpierw uchwalony ma być budżet wojskowy, a w szczególności budżet marynarki. Włoska marynarka ma być w przyszłości na małej lecz zupełnie odpowiedniej stopie utrzymana.— W ubiegłym tygodniu zdzierała policya w Neapolu z murów odezwy żądające przywrócenia monarchii bourbońskiej. — W Brescyi zmarł jenerał Henryk Cerale, który odznaczył się w kampanii w . 1859 i 1866. — Ks. Karol pruski przybył wraz z małżonką d. 10. b. m. do Medyolanu i stanął w pałacu Reale. Gdy księstwo zwiedzali świetnie iluminowane galerye Wiktora Emanuela, przyjęci zostali przez zgromadzonych głośnemi okrzykami radości. Na drugi dzień był ks. Karol na przedstawieniu galowem w teatrze Scala, gdzie go także oklaskami przywitano i pożegnano.

Szwajcarya. Biskup Mermillod jest solą w oku liberalom Szwajcarskim, lecz więcej jeszcze niemieckim. Oto co pisze *Gaz Kol.* o tym dostojniku kościoła katolickiego: „Cała liberalna prasa Szwajcaryi i nadgranicznych departamentów francuzkich użala się oddawna na zachowanie się Mermilloda w dep. Ain i w Sabaudyi. Tenże w Fernay, Bourg, Paray le Monial, Saint Julien i Allinges pozwalał sobie takich wycieczek przeciw władzom genewskim, jak gdybyśmy stali w przededniu wojny domowej w Szwajcaryi Czem większą cierpliwość okazywał rząd genewski, tem zuchwalszym stawał się biskup. Msgr. Mermillod znajdował zawsze tak zaszczytne przyjęcie w Wersalu, okazywano zawsze taką gotowość działania po jego myśli, gdy żądał zakazu rozszerzania nieprzychylnych mu dzienników, że w Genewie musiano przyjść do przekonania, iż dalsza pobłażliwość podniecą tylko zuchwalstwo. Rada związkowa szwajcarska, udała się jak wiadomo z przedstawieniem do Wersalu przeciw tym „agitacyom“ biskupa. Przedstawienie to dotąd załatwionem nie zostało.

Hiszpania. Dziennik urzędowy przynosi wiadomość o bitwie morskiej stoczonej 11. b. m. pod Kartageną. Fregatą powstańczą Tetuan dowodził Contreras; miała ona 900 ludzi załogi. Dwugodzinna bitwa skończyła się odwrotem fregat powstańczych do portu kartageńskiego. Okręty Mendez Nunez i Numanzia odniosły znaczne uszkodzenia. Strata powstańców wynosi 30 zabitych i 47 rannych.

Bombardowanie Kartageny nie ustaje Członek junty rewolucyjnej Moya poległ.

— Z Gerony donoszą, że kilka oddziałów karlistowskich przekroczyło granicę francuzką. Utraciły one w potyczce pod La Jonquere 60 ludzi i wiozły ze sobą 25 rannych. Zabitych spalili na wysokim stosie pod Ageloną.

Proces Bazain'a.

W poniedziałek 13. b. m rozpoczęło się przesłuchanie Bazaina. Pomimo słotnej pory mnóstwo osób pospieszyło tego dnia do Trianon, spodziewając się że przebieg posiedzenia będzie ciekawszy niż zwykle. Między obecnymi w sali zauważano ks. Brogliego i księżnę Trubeckoj. O godz. 1 w południe wprowadzono Bazaina, który usiadł przy stole naprzeciw prezydenta. Za nim zajęli miejsca obrońcy jego Lachaud i syn. Po oznajmieniu porządku w jakim przesłuchanie odbywać się będzie, zwrócił prezydent ks. d'Aumale uwagę, że odpowiedzialność marszałka rozpoczyna się dopiero z dniem 12. sierpnia t. j. z dniem w którym objął naczelne dowództwo. Następnie zadał prezydent Bazainowi kilka pytań czysto wojskowych, na które oskarżony odpowiadał z wielkim spokojem. Mówi on trochę za prędko i nie dość głośno, tak że trudno go dobrze zrozumieć. Ks. d'Aumale przeciwnie mówi bardzo powoli i głośno.

Pierwsze zapytania odnoszą się do wypadków od 7. 12. sierpnia. Bitwę pod Forbach pomija prezydent mimo zarzutu sprawozdania, że marszałek był współwinnym klęski Frossarda. Prezydent podaje naprzód pozycye, jakie w owym dniu zajmowały pojedyńcze korpusy, chcąc się dowiedzieć, czy marszałkowi były wiadome, przyczem podnosi że wszystkie rozkazy ówczesne pochodziły z głównej kwatery cesarskiej. Bazaine twierdzi, że nic nie wiedział o odwrocie ku Châlons, który już wówczas postanowionym był przez cesarza, utrzymuje również, że w ustawieniu pojedyńczych korpusów w czasie od 7. — 13. sierpnia najmniejszego nie miał udziału. Na zapytanie, czy radził cesarzowi w dniu 9. sierpnia cofać się ku Nancy, odpowiada Bazaine twierdząco, dodając, że znał korzyści tej pozycyi strategicznej i że nieusłuchanie tej rady uważa za najważniejszy błąd całej kampanii.

Prezydent przechodzi następnie do wypadków między 13. a 19. sierpnia.

Prezyd.: Czy wszystkie rozkazy w dniu 13. sierpnia wydane zostały przez pana i czy wszystkie zarządzenia wyszły od Pana?

Bazaine: Tak jest.

Prezyd. podaje marszałkowi dokument jakiś zapytując czy to jego pismo. Marszałek oświadcza, że akt ten nie wyszedł od niego. Pismo to zawiera rozkaz wskazujący drogi, któremi armia w dniu 13. ma się posuwać. Na zapytanie prezydenta, czy rozkaz ten został spełniony, odpowiada marszałek, że niezupełnie „Nie mogłem się zajmować wypełnianiem rozkazów ponieważ byłem zajęty bitwą pod Borny Ja podałem tylko ogólny kierunek, a rzeczą szefa sztabu jeneralnego było, wydać bliższe postanowienia“ Na dalsze zapytanie prezydenta, czy marszałek przy swem spotkaniu z cesarzem występował przeciw wyborowi szefa sztabu jeneralnego i innych dowódzców, odpowiedział marszałek przecząco. Za przeprawę wojsk, przez Mozelę w dniu 13 i za niezburzenie mostów, zrzuca Bazaine odpowiedzialność z siebie, ponieważ w tej mierze spełniano nie jego rozkazy.

Prezydent: Jakie rozkazy wydałeś Pan w sprawie przeprawy przez Mozelę?

Bazaine daje wyjaśnienie. „Bitwa pod Borny trwała do godziny 7. W rozkazie dziennym wydałem rozporządzenia, tyczące się odwrotu.“ Dodaje przytem że postanowił wspólnie z cesarzem uskuteczniać odwrót na Sedan.

Prezydent zapytuje, dla czego odwrót zwlekano; czy winą tego była bitwa pod Borny czy też to, że drogi zatarasowane były furgonami. — Bazaine odpowiada, że zdaniem jego bitwa pod Borny opóźniła wymarsz wojsk o 12 godzin. Rozkazów jego nie wypełniono ściśle. Na zapytanie prezydenta, jaki był duch żołnierzy odpowiada marszałek, że duch był dobry, tylko żołnierze, zanadto rozgorączkowani, wystrzelali prędko swą amunicyę.

Prezydent: Czy cesarz powiedział panu, dla czego go mianuje naczelnym wodzem?

Bazaine odpowiada, że cesarz nie podał mu bliższych powodów, mówił tylko, że kraj i armia życzy sobie tego. „Bitwę z 14., mówi dalej marszałek, rozpocząłem na wyraźny rozkaz cesarza, który odjeżdżając nie zostawił mi żadnych rozkazów, mówił tylko, abym dobrze operował. O możliwości pozostania w Metz, mówiłem cesarzowi jeszcze 10. sierp.; cesarz odjeżdżając, nie był przekonany, że rozpocznę marsz ku Verdun.“

Na żądanie prezydenta udziela następnie Bazaine wyjaśnień co do marszów i operacyj z 15. i 16. a na zapytanie dla czego odwrót nie został w zupełności wykonanym powiada, że znajdując się z tyłu za armią, nie był dostatecznie poinformowanym. Podwładni dowódzcy mogli byli sami wziąć inicyatywę. Marszałek przyznaje, że kazał wysadzić w powietrze most pod Longville, lecz uczynił to w chwili paniki, gdy się pokazali jeźdzcy nieprzyjacielscy.

Rozpoczyna się następnie przesłuchanie co do furgonów. Prezydent zapytuje dla czego marszałek nie kazał uprzątnąć ich z drogi ku Verdun i Montmédy. Bazaine odpowiada, że drogi były mu potrzebne do wymarszu wojsk; zresztą miał zamiar część furgonów pozostawić w Metz, aby módz zwieść do fortecy zapasy, znajdujące się w pobliżu.

Prezyd.: Czy w rozmowie z 16go cesarz nie wspomniał panu o Verdun?

Bazaine: Nie. Było to 15. — w następnym dniu cesarz nie mówił o tem.

Prezydent: Jakie rozkazy wydał panu 16.?

Bazaine: Żadnych.

Zapytany przez prezydenta, czy nie mówił intendantowi Wolfowi, że należałoby zaatakować Pont- à Mousson, odpowiada Bazaine, że sobie tego już nie przypomina. Daje następnie niektóre wyjaśnienia, dla czego wstrzymał wymarsz aż do 14. Zdaniem jego niepodobieństwem było odebrać w dniu 16. Mars la tour i inne zajęte miejscowości. Następnie udziela wyjaśnień w sprawie amunicyi i podaje rozkazy, jakie wydał w tej mierze. W bitwie pod St. Privat wysłał posiłki kilku korpusom. Lecz wojska już wówczas wiele ucierpiały i nie było kontyngensów potrzebnych do ich wzmocnienia. Jen. Bourbakiego nie chciał wysłać, ponieważ oficerowi temu, odznaczającemu się wielką walecznością, chciał pozostawić swobodę rzucenia się w walkę, wtedy gdy to sam uzna za stosowne.

Marszałek twierdzi dalej, że nie był dobrze poinformowanym; gdyby był wszystko dokładnie wiedział, byłoby mu łatwiej udzielić Canrobertowi pomocy w jego trudnem położeniu. Że nie zmienił swego stanowiska pochodzi ztąd, że musiał patrzeć nie tylko przed ale i za siebie. O godz. 3. pospieszył Bourbaki z pomocą bez formalnego rozkazu, na nieszczęście było już zapóźno. Bourbaki miał rozkaz czynić, co będzie w jego mocy.

Na uwagę prezydenta, że operacye oskarżonego były tego rodzaju, iż zdawało się, jakoby się obawiał być odciętym od Metzu odpowiada marszałek, że zdaniem jego leżało w interesie nieprzyjaciela izolować go od tej fortecy.

Prezydent: Czy ta sama obawa skłoniła pana do zatrzymania w dniu 16go sierpnia dywizyj, które mogłeś był pchnąć naprzód?

Bazaine: Miałem wyraźny rozkaz od cesarza, nie narażać się na niebezpieczeństwo i nie angażować się, nie mając zupełnej pewności. Zresztą sądzę, iż postąpiłem trafnie, ponieważ nieprzyjaciel nie znajdował się daleko.

Prezyd. A zatem Cesarz nie był zdania, że pan winieneś udać się ku Briey albo ku Verdun?

Bazaine Nie. Zresztą moja odpowiedzialność, jako wodza, nie pozwalała mi na ruch taki.

Prezyd. A więc panu nie chodziło tyle o to aby się uwolnić, jak aby zatrzymać nieprzyjaciela pod murami Metzu.

Bazaine: Tak.

Prezydent: Przyznajesz pan zatem w tym punkcie, że istnieje fakt, dokładnie skonstatowany w śledztwie?

Bazaine: Ja nie twierdziłem tego bezzwględnie. I owszem, nie porzucałem myśli rozpoczęcia później marszu na północ.

KRONIKA.

= **Stan cholery.** Od dnia 15. do 16. października zachorowało we Lwowie na cholerę osób 16, wyzdrowiało 12, umarło 7, w leczeniu pozostało 36.

Od początku epidemii (22. lipca) zachorowało ogółem 717 osób, wyzdrowiało 334, umarło 337.

= **Wybory uzupełniające.** Przy wyborach uzupełniających do Rady powiatowej Grybowskiej wybrani zostali: dnia 6. b m. p. Karol Weiss, lekarz miejski z Ciężkowiec z grupy miejskiej; p. notaryusz Edmund Klemensiewicz dnia 8. b. m. z grupy większych posiadłości.

* **Sprawców rabunku,** dokonanego pozawczorajszej nocy za rogatką żółkiewską na pijanym kościelnym St. C., wyśledziła wczoraj c. k. policya. Są nimi bracia Józef i Wojciech Kupczyńscy, pierwszy liczy lat 16 drugi 18; obaj już raz karani za kradzież. Buty które przemocą zdjęli kościelnemu, znaleziono ukryte w słomie w komórce szynkarza N na Zniesieniu. Kupczyńscy zostali odstawieni do ces. kr. sądu krajowego.

* **Kradzież w kościele.** Pani Albinie Ujejskiej, przypatrującej się obrzędowi ślubu w kościele św Mikołaja, skradziono wczoraj wieczór z kieszeni w sukni pugilares czerwony skórzanny, w którym znajdowało się 4 złr., los na 50 centów i różne notatki.

* **Prędka jazda.** Grzegorz Małkiewicz woźnica u rzeźnika p. Jakubowskiego, jadąc wczoraj szybko i nieostrożnie ulicą żółkiewską, uderzył dyszlem nieznajomego mężczyznę i obalił na ziemię Woźnicę pociągnięto do odpowiedzialności.

* **Zguba.** Nadstrażnik skarbowy pan Strepp z Sambora zgubił wczoraj o godz 10. wieczór, jadąc z dworca koleji Karola Ludwika do miasta, torbę podróżną skórzaną z służbowym surdutem. — Pan Joachim Hochfeld zgubił wczoraj w niewiadomem miejscu z pierście nia duży brylant wartości 110 złr.

* **Przytrzymani złodzieje.** Dziś rano przytrzymano znanych złodzieji Józefa Sobieszczańskiego i Izaka Retlera na usiłowanej kradzieży gęsi i kaczek z komórek p. Ludwika Ptaszka przy ulicy Żółkiewskiej Odprowadzono ich do policyi.

* **Organa policyjne** aresztowały w ciągu dnia wczorajszego i tej nocy za kradzież 7 osób, między niemi 3 na gorącym uczynku przychwyconych, za burdę uliczną 6, za opilstwo 5, za pobyt zakazany we Lwowie 1, za rabunek 2. za żebranie 10 a za włóczęgostwo 15 osób

* **Podejrzana własność.** Wczoraj przed południem przytrzymano izraelitę Wolfa Bujanera na krakowsksiem na sprzedaży podstawki srebrnej w cenie 5 zł. skradzionej w niewiadomem dotychczas miejscu. Bujaner przybył z Rossyi, gdzie stale zamieszkuje w Uściługu.

* **Nieostrożna jazda.** Dorożkarz nr. 79, Tomasz Wozycz, jadąc wczoraj przed południem w stanie pijanym ulicą żółkiewską najechał na dorożkę Tomasza Bodzińskiego i złamał mu oś w dorożce. Pijanego woźnicę odprowadzono do policyi.

* **Zgubiono** w restauracyi na dworcu kolei Karola Ludwika plaid zimowy własności Dr. Józefa Wesołowskiego w Złoczowie

— **Wystawę powszechną** zwiedziło 15. października 41 296 osób

— **Na ziemi klassycznej** dzieją się rzeczy, godne istotnie jakichś chyba australskich barbarzyńców. Świeżo opowiadają dzienniki, że w Trypolidzie dwóch uczniów gimnazyalnych (braci) zamordowało sztyletami dyrektora gimnazyalnego dla tego, że jako próżniaków i włóczęgów, którzy przez rok cały nie pojawiali się na lekcyach przypuścić nie chciał do egzaminu. Po dokonanym czynie mordercy schronili się do swego pomieszkania, tym razem jednak ludność cała stanęła po stronie obrażonej sprawiedliwości i przy pomocy nadbiegłych żołnierzy ujęła morderców.

— **O dwugłowym wężu** w ogrodzie zoologicznym hamburgskim, o którym wspomnieliśmy wczoraj, podają dzienniki niemieckie dalsze szczegóły, a mianowicie zastanawiają się nad tem zjawiskiem ze stanowiska teoryi rozwoju organizmów zwierzęcych Zbadano, że potwory podobne nie są wcale wybrykiem natury, ale znalazłszy właściwe warunki powstały prawidłowo. Zdarzają się mianowicie wypadki, że dwa zarodki w jednem jaju zwierzęcem w toku rozwoju swego tak się splotą, lub też jeden zarodek tak się rozszczepi, że powstaje twór w rodzaju owego potworu dwugłowego. U gadów sprawdzono niejednokrotnie ten proces rozwojowy. Znajdowano już jaja węże o dwóch zarodkach w jednej łupinie, znajdowano embryony najdziwaczniej oddalające się od kształtów zwyczajnych, które jednak przed wykształceniem się zwierzęcia zamierały, a już Arystoteles wspomina o wężach z dwiema głowami. Późniejsi naturaliści jak Aldrovardi, Redi, Mitcell także widzieli podobne potwory, a także węża z dwoma ogonami. Potworek hamburgski mierzy zaledwie 16 centimetrów, obie głowy po 2 centimetry. Często kiedy jedna spoczywa, druga zwraca się do góry; albo kiedy jeden pyszczek zamknięty z drugiego jednocześnie wydobywa się żądło.

— **Miły to urząd** ta prezydentura rzeczypospolitej Bolivii! Kto nie wierzy, niech odczyta następującą listę dotychczasowych prezydentów tej republiki: Inore, pierwszy prezydent, na wygnaniu zamordowany; Blanko, następca pierwszego, rozstrzelany; Santa-Cruz, tylko wygnany; Ballivian, otruty na wygnaniu; Belzu, zamordowany w swoim pałacu; Cordova, uduszony w łóżku; Tinaris zmarł na wygnaniu; Acha, znikł bez śladu i dotąd los jego jest tajemnicą; Melgarejo, zginął z ręki swego zięcia a wreszcie Morales, zabity został przez swego siostrzeńca. — Bolivia przeto, jak widzimy, nie zalicza się wcale do platońskich republik!

— **Erudyt** osobliwszego rodzaju pojawił się w pewnym kościele anglikańskim na utrapienie kaznodzieji miejscowego. Trzeba wiedzieć, że księża anglikańscy lubią do kazań swych czerpać zdania z rozmaitych autorów.

co niekiedy do tego posuwają stopnia, że w całem kazaniu jednej myśli nie znajdziesz nowej, ale formalne portpouri z kazań innych. Otóż pewnej niedzieli w wzmiankowanym kościele poważny starzec jakiś przysiadł się tuż koło ambony i począł uważnie przysłuchiwać się kazaniu. Zaledwie jednak kaznodzieja przemówił, nasz wierny mruknął sobie pod nosem: „To było z Scherlocka“. — Ksiądz namarszczył brwi, ale mówił dalej. Po chwili jednak półgłosem już odezwał się straszny słuchacz: „To było z Tilstsona“. Kaznodzieja zagryzał wargi i na chwilę przestał mówić; przecie jednak namyślił się kończyć kazanie. Ależ nie wytrwało minuty, oczytany starzec wpada mu znów w słowo: „Ej! to przecie powiedział Blair!“ — Tu się już skończyła cierpliwość wymownego duszpasterza; przechyla się z ambony i w największym gniewie woła: Jeśli pan nie umiesz trzymać języka za zębami, to każę cię za drzwi wyrzucić, bezczelny człowiecze!“ — Nasz erudyt ani na chwilę zimnej krwi nie traci, ale podnosi głowę, zatapia wzrok w kaznodzieję i spokojnie powiada: „No, to było pańskie nareszcie!“

— **Burze ekwinokcyalne** w ostatnich tygodniach sprawiły wiele nieszczęsnych wypadków na morzu, zwłaszcza na wodach Bałtyku. Wybrzeża niemieckie doznawały znacznych powodzi z powodu wylewów morza. Wiele okrętów i ludzi zginęło w falach.

— **Odessa** podług najnowszego spisu ludności liczy 162,814 mieszkańców. Dzienniki rosyjskie twierdzą jednak że cyfra ta jest co najmniej o 25% wyższą, a policya odesska wprost zarzuca spisowi temu niedokładność utrzymując, że miasto to musi liczyć 220,000 dusz.

== **W lesie Rozwadowskim**, w starostwie Tarnobrzeskim, znaleziono przy końcu zeszłego miesiąca zwłoki mężczyzny, na których odkryto ślady gwałtownej śmierci. Z dochodzenia okazuje się, że zabity pochodził ze wsi Poczoczka w Królestwie Polskiem i nazywał się Józef Sołtys. Ślad zabójców wykryto

† **Constantino Corti**, sławny rzeźbiarz włoski, członek akademii sztuk pięknych w Medyolanie, zmarł w temże mieście dnia 11. b. m. Utwór artysty tego „Lucyfer“ na wystawach Paryskiej Londyńskiej i Florenckiej niezwyczajne sprawiał wrażenie. Jego też dziełem są statuy Konradina Hohenstaufen, kardynała Federico Borromeo i w. i.

— **Naturalną grotę** w górze zwanej „Mnich“ w Węgrzech rozpatrywano ostatniemi czasy, przyczem pokazało się że takowa jest bardzo rozgałęzioną i obszerną. Chodniki jej, o ile są przystępnemi dla człowieka, mierzą 77 sążni. Znaleziono w nich mnóstwo kości zwierzęcych, a także czerepy urn, rozbitych lub rozsypanych pod wpływem powietrza i wilgoci. Wejście do groty jest wązkie i znajduje się na południowo wschodniej stronie góry pod wioską Liskowa zwaną. Końca wielu z odkrytych chodników dotąd wcale nie dociekzono. — Nasza jedyna prawie w Galicyi grota naturalna w Straczu pod Janowem, 3 mile od Lwowa położona, dotychczas umiejętnie nie została zbadaną, a zasługuje na to także z tego względu, że podług podania służyć miała niegdyś dla ludności okolicznej za schronienie przed łupieżą tatarską.

Notatki literacko - artystyczne.

(*K-i*) **Teatr.** Jeśli dramat wyższego stylu w ogóle może mieć warunki choćby częściowego powodzenia na scenie naszej, zawdzięczyć to należy pracy i talentowi kilku zaledwie artystów, a mianowicie pani Nowakowskiej i Deryng pp. Ładnowskiego i Woleńskiego. Szczupłe to grono wyłącznie prawie na swych barkach dźwiga obecnie wszystkie koturnowe role i umożebnia w ogóle stawianie na repertoarzu sztuk, jak tragedya *Lekarz swego honoru*. Przedstawienie tego utworu więcej niż jakiekolwiek inne dało nam poznać, jakim skarbem prawdziwym dla sceny naszej są talenta pani Nowakowskiej i Ładnowskiego, oraz Woleńskiego, który jednak zanadto może jeszcze unosić się daje bezpośrednim porywom intuicyjnym, a z tąd gra jego w całości nie wydaje się skończoną, nie sprawia wrażenia harmonijnego. Rola donny Mencyi dla pani Nowakowskiej równie jak don Gutyerra dla p. Ładnowskiego jakby umyślnie napisane przez nieśmiertelnego mistrza, co zaś podnosi jeszcze nieskończenie grę tych artystów w rzeczonych rolach, to wzajemne pojmowanie się i uzupełnianie w spólnych chwilach dramatycznych, które pozwala do ostatniej konsekwencyi wyczerpać przed oczami widza psychiczne głębie przedstawianych charakterów. Szczytem gry pani N. były sceny aktu czwartego, zwłaszcza zaś scena po odzyskaniu przytomności; do najświetniejszych chwil p. Ładnowskiego zaliczamy przedewszystkiem monolog zamykający akt II. przydługi nieco, więc tylko mistrzowstwem gry mogący zająć — oraz scenę pierwszej odmiany aktu IV. Do ogólnej uwagi o grze p. Woleńskiego (infant) wyżej wypowiedzianej, dodamy tylko, że zbywało artyście na uczuciu, namiętności, w scenach zwłaszcza z Mencyą, że „w masce“ używając wyrazu technicznego za słabo nam wyrażał stan wewnętrzny, przez co gra jego, zresztą sumienna, nie sprawiała wybitniejszego wrażenia. — Pani Doroszyńska (Jacynta) i p. Doroszyński (Florel) starannie odegrali swe role. Reszta ról miernie była odegraną. „Król Pedro Groźny“ przedstawiony przez p. Zboińskiego mógł być groźnym chyba dla wróbli sewilskich. Śpiew za sceną w akcie II. raził słuch widzów, lepiej było go opuścić niż tak wykonać.

RADA MIASTA LWOWA.

(Dokończenie.)

Sprawozdawcą był p. Semilski, który uwolniony został od czytania projektu i przedstawił rzecz ustnie.

Sprawozdanie przedstawia pożyczkę jako konieczną. Potrzeby gminne tak się wzmogły, że zwykłe środki nie wystarczą. Szkoły istniejące nie mogą pomieścić uczącej się młodzieży. Względy sanitarne nakazują jak najspieszniejsze przeprowadzenie kanalizacyi, dalsze pokrycie i odczyszczenie Pełtwi, pobrukowanie ulic, rozszerzenie wodociągów, pomnożenie wodozbiorów i studzien.

Komissya zastanawiała się nad kwestyą, czy pożyczka w obecnym czasie, po katastrofie giełdowej rokuje powodzenie. Zasiadający w komissyi dyrektorowie banków wypowiedzieli przekonanie, że w krótkim czasie zabliźnią się rany zadane przez ową katastrofę i że należy jak najspieszniej postarać się o przyzwolenie ustawodawczej władzy, aby w sposobnej chwili z pożyczką można wystąpić.

Komissya proponuje pożyczkę użyć przedewszystkiem na pobudowanie gmachów szkolnych, na pomieszczenie gimnazyów, szkoły realnej, szkoły wzorowej, wyższej szkoły żeńskiej, dwóch szkół normalnych i rozszerzenie kilku istniejących szkół, co pociągnie za sobą wydatek 600.000, dalej proponuje komissya wybudowanie rzezalni, domu aukcyjnego, kilku urzędów, koszar dla straży aukcyjnej, aresztów miejskich itp. za kwotę około 450.000 złr., budowę kanałów, oczyszczenie i okrycie Pełtwy, zaprowadzenie wodociągów, rozszerzenie plantacyi, wybrukowanie ulic itp., za kwotę około 1,400.000 złr. — spłacenie długów hipotecznych 131.691 złr.; a wreszcie 500.000 złr. na zwrotne w kilkunastu latach pożyczki dla właścicieli domów, celem umożliwienia tymże pokrycia domów materyałem ogniotrwałym. Ogólna suma wymagań wynosi przeto przeszło 3,100.000 złr.

Do pokrycia tych wymagań wnosi komissya sprzedaż rozmaitych realności miejskich, powyższą pożyczkę loteryjną i niektóre oszczędności. Pożyczkę zaś pokryć ma przedewszystkiem stosowny dodatek gminny do podatku lub podatek czynszowy, którytto ostatni jednak na cele pożyczki nie wyniesie więcej jak 2%. Prócz tego zaś komissya ma nadzieję, że przez wykonanie projektów budowy i w ogóle wszystkich powyższych robót spowodowane będą oszczędności dochodzące rocznej kwoty 67.000 złr., w skutek czego później odpadnie potrzeba pobierania dodatków lub podatku czynszowego.

W ogólnej dyskussyi nad tym projektem zabierali głos pp. Milleret, Wild, Błotnicki, Dobrzański, Madejski, Piątkowski Feliks i Timon. Wszyscy prawie mowcy byli za uchwaleniem projektu, ponieważ takowy nie pociąga za sobą jeszcze konieczności zaciągnięcia takiej pożyczki; p. Madejski nadto zwrócił uwagę na tę okoliczność, iż czem później będziemy żądać koncessyi, tem trudniej Rada państwa zezwoli; czynią bowiem trudności pożyczkom loteryjnym, aby targu nie przeciążać. Zresztą obecnie, gdy Dr. Ziemiałkowski, znający dobrze potrzeby miasta, jest w Radzie korony, większą jest nadzieja uzyskania pozwolenia na pożyczkę premiową.

Jedynym przeciwnikiem projektu był p. Błotnicki, który żądał, aby pierw uchwalić budżet na r. 1874, potem dopiero wziąść pod obradę pożyczkę. Wszelako po przemówieniach innych mowców, wniosek swój cofnął.

Uchwalono tedy według wniosków komissyi:

1. Uznaje się potrzebę budowy gmachów projektowanych, zakupienia placów i uporządkowania miasta;

2. uznaje się potrzebę spłacenia długów hipotekowanych;

3. na częściowe pokrycie wymogów Rada miejska uznaje za potrzebne sprzedaż realności wyżposzczególnionych;

4. na pokrycie reszty potrzeb uchwala Rada miejska zaciągnąć pożyczkę premiową 2,500.000 złr. w. a., a to: 2,000.000 złr. w. a. na bezpośrednie potrzeby gminy, a 500.000 złr. w. a. na przyjście w pomoc pożyczką właścicielom realności we Lwowie, celem przeprowadzenia ogniotrwałego pokrycia dachów;

5. pożyczkę tę zabezpiecza się całym majątkiem gminy, tak ruchomym, jak nieruchomym, tudzież wszystkiemi dochodami gminy;

6. na amortyzacyę tej pożyczki loteryjnej, a względnie mających się emitować losów cząstkowych po 20 złr. w. a. ma być w miarę potrzeby rozpisany podatek czynszowy, ewentualnie stosowny dodatek do podatków bezpośrednich.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

○ **Ruch na kolejach galicyjskich.** Zniżenie taryfy zbożowej weszło w życie na wszystkich kolejach galicyjskich z dniem 10. października. Wywołało to ożywienie w ruchu handlowym, a kolejom galicyjskim otwierają się pomyślniejsze widoki niżeli się tego kiedykolwiek spodziewać było można. Na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej utrzymuje się żywy ruch osobowy, a obrót towarowy mimo świąt żydowskich, był wcale pomyślny. Warto zapisać, że podczas gdy tamtego roku zpowodu świąt żydowskich ruch towarowy prawie był ustał, tego roku utrzymywał się w normalnym stanie. Ilość zboża transportowanego w obrębie tej kolei wynosiła w ostatnim tygodniu około 23.000 cent. Jest nadzieja, że do końca października najmniej jeszcze 50.000 cent. będą przewiezionych. Bydła rzeźnego i tucznego przewieziono 1850 sztuk. Znaczne były także transporty lnu konopi i wełny. — Kolej węgiersko-galicyjska miała tego tygodnia szczuplejszy ruch towarowy i osobowy. Znaczniejsze niż zazwyczaj były transporty mąki na południe. Wynosiły one około 3.000 cent. a pochodziły z młynów Przemyskich. Obrót żelaza był mdły. Zato ożywił się przewóz wina z górnych Węgier. — Kolej Karola Luwika miała normalny ruch towarowy i osobowy. Zboże, drzewo, wełnę manufakta, maszyny i sprzęty rolnicze przewożono w większych ilościach. W drugiej połowie tego miesiąca spodziewa się kolej nadzwyczaj silnego ruchu towarowego, a to zpowodu wielkiego zakupna zboża z Rossyi. Za kilka dni mają przybyć do Lwowa reprezentanci kilku firm szwajcarskich celem zakupna zboża w Rossyi i transportowania go galicyjskim przewozem. Przy dzisiejszej zniżonej taryfie kosztuje zboże przewożone przez Galicyę do Szwajcaryi o 3–4 franki mniej niż zboże sprowadzane z Odessy morzem do Marsylji, a ztamtąd koleją do Szwajcaryi. Dowód to, że przy tanich taryfach koleje ubiegać się mogą o lepsze z komunikacyą morską. — Zniżenie taryfy zbożowej sprawiło, że kolej Kijowsko-Brzeska, która wspólnie z koleją Warszawsko-Wiedeńską i pruską górnoszlązką usiłowała zboże przeznaczone dla Prus odwrócić od linij galicyjskich poniosła klęskę w swoich planach. Niebyła to zaś konkurencya nieznaczna jeżeli zważymy, że wszystkie młyny górnoszlązkie 20 do 40.000 cent. zboża sprowadzały *via* Sosnowice. — Kolej Dniestrzańska, jakkolwiek racyonalnie i wzorowo administrowana nie świetne ma powodzenie. Transporty naftowe główne źródło dochodów tej koleji, zmiejszyły się z powodu przesilenia finansowego, a inne transporty tylko do małych ograniczają się pozycyj. — Kolej Albrechta miała od 14 do 15 b. m. rewizyę komisyonalną. Dnia 16. paźdz. o godzinie 6. minut 38 wyszedł pierwszy rozkładowy zwyczajny pociąg, a w niedzielę dnia 19. b. m. wyjedzie do Stryja pociąg towarzyski z zaproszonymi gośćmi.

== **Stacya Oświęcimska.** Według telegramu, który otrzymaliśmy wczoraj, otwartą została napowrót z dniem 16. października stacya ładownicza i popasowa w Oświęcimie

□ **Kolej austryacko-węgierska** zniżyła ceny przewozu od desek, drzewa budulcowego i warsztatowego. Na większe odległości pobiera kolej ta od wspomnianych artykułów 0·7 ct. w. a. od cent. i mili. Taryfa ta jest najtańszą ze wszystkich kolejowych galicyjskich.

OSTATNIA POCZTA.

Tyrolski wydział krajowy uchwalił wysłać do Najjaśniejszego Pana adres w rocznicę Jego wstąpienia na tron i założyć fundacyę stypendyjną.

Rada miejska w Czerniowcach wybrała komitet dla uczczenia tej rocznicy.

W. książę i W. księżna Badenu przybyli 16. b. m. wieczorem do Wiednia. Na dworcu przyjmował dostojnych gości Najjaśniejszy Pan.

Sejm saski otwarty został 16. bm. przez królewicza w zastępstwie ciągle jeszcze chorego króla.

Sprawa restauracyi monarchii francuzkiej jest według dzisiejszych telegramów bliską celu. Hr. Chambord zrobił znaczne ustępstwa, które usuną dotychczasowe trudności. Wiadomości te wywołały w Paryżu 16. b. m. *hausse* na giełdzie.

Budżet francuzki na rok 1874 przedstawia niedobór 109,937.000 franków a po odtrąceniu reszty z ubiegłego roku na 41,399.000 franków.

Karliści z Don Alfonsem na czele mieli przekroczyć Ebro.

Telegramy o wyborach.

W okręgu Brody-Kamionka. Głosujących 419. Wybrany **X. Józef Krasicki** 342 głosami.

W okręgu Rzeszów-Kolbuszowa. Głosujących 265. *Przy ściślejszym wyborze* wybrany **hr. Ludwik Wodzicki** 212 głosami

W okręgu Zaleszczyki-Borszczów-Horodenka. Głosujących 503. *Zarządzono wybór ściślejszy* między Janem Joczem, właśc. dóbr. (119 gł.) a Fedkiem Hajdamacha (109 gł.)

W okręgu Tarnopol-Skałat-Zbaraż. Głosujących 376. Wybrany **X. J. Naumowicz** 220 głosami. X. Kaczała miał 150 głosów.

W okręgu Żółkiew-Sokal-Rawa. Wybrany **A. Janowski** 317 głosami. Drugi kandydat Polanowski miał 177 głosów.

W okręgu Wadowice-Myślenice. Głosujących 274. Wybrany **Józef baron Baum** 202 głosami.

W okręgu Sambor-Rudki-Turka-Staremiasto. Głosujących 534. Wybrany **Lucyan Krynicki**, prokurator państwa, 293 głosami. Drugi kandydat Michał Popiel miał 200 głosów.

W okręgu Nowy-Sącz-Grybów-Limanowa-Nowy Targ. *Przy ściślejszym wyborze* głosujących 471. Wybrany **X. Jan Chełmecki** 303 głosami.

W okręgu Sanok-Brzozów-Lisko. *Przy ściślejszym wyborze* głosujących 373. Wybrany p. **Edward Gniewosz** 233 głosami.

W okręgu Przemyśl-Mościska-Bircza. *Przy ściślejszym wyborze* głosujących 460. Wybrany **X. Antoni Júżyczyński** 274 głosami.

W okręgu Jarosław-Cieszanów. *Przy ściślejszym wyborze* wybrany **Jan hr. Krasicki** 195 głosami. Drugi kandydat X. Dobrzański miał 166 głosów.

W okręgu Brzeżany-Podhajce-Rohatyn. *Przy ściślejszym wyborze* głosujących 352. Wybrany **Franciszek Łukasiewicz** 188 głosami. X. Pawlików miał 157 głosów.

W okręgu Dolina-Bóbrka-Kałusz. Głosujących 525. Wybrany **Ks. Antoni Pietruszewicz** 271 głosami. Drugi kandydat p. Apolinary Hoppen otrzymał 144 głosów.

W okręgu Kraków-Wieliczka-Chrzanów. *Przy ściślejszym wyborze* między Julianem Kirchmajerem a starostą Kasparkiem wybrany **Julian Kirchmayer.**

W okręgu Łańcut-Nisko zarządzono *wybór ściślejszy* między dwoma włościanami Janem Gołąbiem z Leżajska a Janem Kuluchem z Niska.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 17. paźdz. Cesarza niemieckiego powitał Najj. Pan w St. Polten najserdeczniej; na dworcu w Penzing witali go wszyscy Arcyksiążęta, władze i liczna publiczność; w Schönnbrunie powitały go Arcyksiężniczki.

Paryż, 17. październ. *Paris-Journal* donosi, że między Chambordem a deputowanymi parlamentu przyszło do skutku zupełne porozumienie co do warunków przywrócenia monarchii. „Naczelnik domu Bourbonów, który za kilka dni będzie królem Francyi, pisze *Paris-Journal* — odpowiedział potrzebom i życzeniom nowożytnej Francyi jak najzupełniej.“

Wersal, 17. paźdz. Większość zgromadzenia otrzymała dziś doniesienia Salzburgskich pośredników. Oświadczenia Chamborda są tego rodzaju, że usuwają ostatnie trudności. Porozumienie między Chambordem a frakcyami monarchicznemi ma być zupełne.

Paryż, 17. paźdz. *Journal Officiel* ogłasza ośm zmian na posadach prefekturalnych i liczne dekreta o organizacyi wojskowych terrytoryalnych podziałów. *Siecle* utrzymuje, że większość anti monarchiczna zapewniona jest w zgromadzeniu narodowem

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 18. Października 1873.

Barometr 740 79 mm. Psychometr suchy 1·88°C. Psychometr wilgotny 1·88° C Prężność pary 5·16 mm. Wilgoć 100. Zachmurzenie — Wiatr SO1. Ozon. – Opad w mm. z ostatnich 24 godzin — Uwaga —

Przyjechali do Lwowa

Dnia 17. Października

Hotel Zorza:
Pp. hr. Wodzicki K. z Olejowa. — Sametz A., z Węgier. — Kęplicz S. z Tarnopola. — Krzeczunowicz F., z Komarowic. — Małachowski Z., z Rossyi. — Milowicz Wł. z Polski.

Hotel Angielski:
Pp. Kisselewski M., z Kijowa — Filipowski J. z Chłopczyc. — Kruszewski H., z Chorobowa. — Smarzewski A, z Kobyla. — Uleniecki J., z Jaremkowa.

Hotel Krakowski:
P. Kruszewski J. z Dmytrowa.

Hotel Europejski:
P. Nikorowicz E., z Ulwówka.

Hotel Kuhna:
P. Bruckmann K, z Wołoszcza.

— ***Wykaz osób zmarłych*** od 1. do 10. Października 1873. Nr. 18. Antoni Kraft l. 40, blacharz, na cholerę. 19. Wojciech Chmiel l. 24, zarobnik, na cholerę. 20. Zygmunt Gilowski l. 7, syn bremzera, na cholerę. 21. Marya Bauer l. 57, żona kupca, na raka macicy. 22. Katarzyna Czuczuniewicz l. 2 10/12, córka zarobnika, na ospę. 23. Dawid Hirszmann l. 28, zarobnik, na cholerę, 24. Józef Garnczarczyk l. 44, palacz przy kolei, na cholerę. 25. Salamon Prochnik l. 6, syn greislera, na ospę. 26. Jan Hrynyszyn l. 44, czeladnik murarski, na cholerę. 27. Albin Słupiński l. 2½, syn cieśli, na cholerę. 28. Reizel Fraenkel l. 22, żona buchaltera, na gorączkę połogową. 29. Grzegorz Borsuk l. 49, właściciel gruntu, na cholerę. 30. Julia Hass l. 3, córka zarobnika, na cholerę. 31. Eisig Sobel l. 45, zarobnik, na cholerę. 32. Stanisław Gorecki l. 59, właściciel domu, na cholerę. 33. Celina Machajska l. 32, córka kupca, na gruźlicę płuc w krtani. 34 Wiktorya Popowicz l. 18, żona cieśli, na cholerę. 35. Tadeusz Uziębło l. 58, kupiec, na wodną puchlinę. (C. d. n.)

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa o 5. g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po południu i 11. g. 8. m. w nocy; — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5. g. 5. m. rano 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — d Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. go. 15 n. w południe i 11. g. w nocy; — do Podwołoczysk i Brodów: 12 g. w połud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 33. m. w nocy i 12 g. 20. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	codziennie o godz.	1	po południu		
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	12	minut	30	po p łud
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	12	„	—	w nocy
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	8	„	45	wieczór
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7	„	—	„
	„ Sokala (pakunkowa)		„ „	11	„	30	w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2	minut	10	po połud.
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	5	„	15	z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6	„	10	„
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2	„	10	po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2	„	—	po połud.
	„ Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	„ „	1	„	20	„

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

z 17. października 1873.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	210	50	213	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	134	50	136	50
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	77	—	77	70
„ „ „ 4-prc. w. a.	70	—	71	—
Banku hipoteczn. gal.	83	—	84	—
Gal. zakładu kred. włościańskiego	92	—	93	50
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	73	75	74	50
4. Losy.				
Miasta Krakowa	22	—	24	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	34	5	43
„ cesarski	5	40	5	48
Napoleond'or	9	2	9	12
Pół imperyał rossyjski	9	12	9	30
Rubel rossyjski srebrny	1	68	1	76
„ „ papierowy	1	53	1	54
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	69	1	70
Srebro	108	25	109	50

(Oprócz kupona biež.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14. października 1873. (Za 100 zł.)

	płacą	żądają
1. Dług Państwa		
Jednolity dług państwa w srebrze	72.70	72.80
„ „ w banku	68 65	68.75
Losy z r. 1839 całe	277.—	282.—
„ „ 1839 piąta część	240.—	244.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	93.50	94.—
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	100,—	100.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	106.50	107.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	134.50	135.—
Renty Como po 42 lir. austr.	25.—	26.—
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	92.—	93.—
Bukowiny	72.50	73.—
Galicyi	74.25	75.—
Niższej Austryi	93.—	94.—
Siedmiogrodu	73.—	74.—
Węgier	74.—	75.—
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	148.—	149.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	215.—	216.—
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	920.—	930.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	95 .—	954.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	508.—	510.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	212.50	213.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2000.—	2010.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	210.50	211.50
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	136 —	138.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	324.—	325.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	158.50	159.—
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	—.—	99.—
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	94.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.50	71.50
„ „ „ po 5 prc.	77.50	78.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	83.—	84.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	92.—
Bank. narod. po 5 prc.	90.75	90.90
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	80.25	80.75
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.—	91.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	—.—	87.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	—.—	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	99.25	99.50
„ „ „ „ III. „	—.—	—.—
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	81.—
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	40.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	80.—
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	77.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	—.—	164.—
Clarego po 40 zł. m. k.	31.50	32.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	92.50	93.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w, a.	23.50	24.—
Palnego po 40 zł. m. k.	22.50	23.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.50	13.—
Salma po 40 zł. m. k.	34.—	35.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	23.50	24.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	19.—	20.—
Poż, Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	25.—	25.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	22.50	23.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	92.80	94.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	95.40	95.60
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	95.5	95.75
Hamburg za 100 M. B.	55.70	56.—
Londyn za 10 ft. szt.	112.85	113.10
Paryż za 100 fr.	44.45	44.50
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	5.51	5.53
„ peł. wagi	5.51	5.53
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.06	9.07
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	107.50	108.10

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 17. października.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	68	10
„ „ „ w srebrze	72	40
Losy z 1860 roku	100	50
Akcye banku wiedeńskiego	953	—
„ „ kredytowego	217	—
Londyn 10 funtów szterlingów	112	90
Srebro	107	50
Napoleond'or	9	08
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(3066 1—3)

Obwieszczenie licytacyi.

Nr. 9113. w celu wydzierżawienia poboru wydatku konsumcyjnego od mięsa i wina z dodatkiem 20% według taryfy klasy II. i III. na lata 1874. 1875. i 1876. z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy przed upływem dwóch pierwszych lat, lub też bezwarunkowo wdrodze ustnych i pisemnych offert.

Liczba poz.	Dla okręgu dzierżawnego z miejscowościami przydzielonemi.	klasa taryfy	Cena wywołania czynszu z dodatkiem 20%wym: od mięsa złr.	od mięsa ct	od wina złr.	od wina ct.	Dzień odbywać się mającej licytacyi w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze.	Uwaga.
1.	Drohobycz miasto z przedm. i 55 miejscowościami	II. III.	29000.	—	—	—	27. Października 1873.	
2.	Sambor miasto z przedmieściami i 49 miejscowoś.	II. III.	13250.		—	—	27. „ „	
3.	Medenice z 30. miejscowościami.	III.	1421.		—	—	27. „ „	
4.	Podbuż z 30. miejscowościami.	III.	527.	—	43.	—	27. „ „	
5.	Komarno z 50. miejscowościami.	III.	3610.	—	41.	—	28. „ „	
6.	Rudki z 32. miejscowościami.	III.	1200.	—	85.	—	28. „ „	
7.	Łąka z 12. miejscowościami.	III.	532.	—	—	—	28.	
8.	Wołoszcza z 7. miejscowościami.	III.	73.	—	—	—	28. „ „	
9.	Starasol z 37. miejscowościami.	III.	2418.	—	—	—	28. „ „	
10.	Turka z 22. miejscowościami.	III.	2210.	—	—	—	29. „ „	
11.	Borynia z 11. miejscowościami.	III.	200.	20	35.	25.	29. „ „	
12.	Wysocko wyżne z 12. miejscowościami.	III.	100	—	—	—	29.	
13.	Sianki z 9. miejscowościami.	III.	121.	—	—	—	29. „ „	
14.	Łomna z 14. miejscowościami.	III	220.	—	20.	50	29. „ „	
15.	Matków z 3. miejscowościami.	III	—	—	12.	—	29. „ „	

Uwaga: Licytacya zaczyna się o 9. godz. przed południem i kończy o 1. g po południu.

Jako wadyum składa się 10 procentów ceny wywołania.

Pisemne we wadyum zaopatrzone oferty należy w dniu poprzedzającym ustną licytacyę najdalej do 2. godziny po południu do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbowej jakoteż u dotyczących nadzorów c. k. straży skarbowej złożyć.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Sambor dnia 13. października 1873.

(3044 1—3) **Edykt.**

Nro. 3826. Hermana i Ettę małżonków Zorn nieznanych z miejsca pobytu zawiadamia się, że dnia 7. października 1873. do l. 3826 Abraham Perl przeciw nim pozew o 17 złr. 6 ct. a. w. wytoczył, że do rozprawy sumarycznej termin na dzień 18. listopada 1873. o godzinie 10. zrana wyznaczony został i że temże kuratora w osobie Szymona Kalb postanowiono, z którym ta sprawa przeprowadzoną zostanie.

Wzywa się tedy pozwanych, aby co do obrony albo z kuratorem się porozumieli, albo innego pełnomocnika sądowi przedstawili, lub sami na terminie stanęli, ile że skutki z zaniedbania wynikłe sami sobie przypiszą. C. k. sąd powiatowy.

Krosno, dnia 8. października 1873.

(3045 1–3) **Edykt.**

Nro. 25669. C. k. Sąd krajowy podaje do powszechnej wiadomości, iż p. Aronowi Parnesowi zaginął dola-wexel przez p. Felixa Bochenka w Krakowie dnia 12. Lipca 1873. na sumę 39 złr. w. a. za trzy miesiące od daty płatny na zlecenie p. Arona Parnesa wystawiony i poleca wszystkim, którzyby wexel ten posiadali, aby w ciągu dni 45 od dnia płatności wexlu licząc, takowy Sądowi krajowemu przedłożyli, po bezskutecznym upływie tego czasu, wexel ten za amortyzowany uznany zostanie

Kraków, dnia 9. Października 1873

(3046 1–3) **Edykt.**

Nro. 16562. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem pana Franciszka Ciszewskiego z miejsca pobytu i życia niewiadomego, że przeciw niemu pan Maciej Bürke, emer. urzędnik salinowy, wniósł pozew, w załatwieniu którego wyznacza się termin na dzień 19. Listopada 1873. do wniesienia obrony i do dalszej rozprawy.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Franciszka Ciszewskiego nie jest wiadomem, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego w sprawie tej na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata Dra. Zyblikiewicza z substytucyą adw. Dra. Mochnackiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby z wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków, dnia 19 Sierpnia 1873.

Erkenntnisse.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Krakau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlußes vom 9. Oktober 1873, Zl. 24328, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels mit der Aufschrift „Jak wybierać?" in der Zeitschrift „Kraj" Nr. 228 vom 4. Oktober 1873 begründet den Thatbestand des Vergehens nach § 300 St G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868 R. G. Bl. Nr. 142, und § 36 des P. G. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten. (3063)

(3036 2–3) **Edict.**

Nr. 12711. Von k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird hiemit bekannt gemacht, daß in Folge der Klage des Izak Lazarus und der deutsch-israelitischen Hauptschule in Tarnopol gegen Teodor Zadorecki wegen Anerkennung der Erlöschung und Extabulirung der Summe von 63 fg. 5 fa. 27 gr. aus dem Lastenstande der Realität sub. Nro. 637 in Tarnopol rücksichtlich aus dem für dieselbe ezielten Kaufschillinge zur mündlichen Verhandlung die Tagsatzung auf den 2. Dezember 1873. 10 Uhr Vormit. bestimmt wurde, zu der beide Theile, unter Strenge des §. 25. G. O. mit Hinweisung auf die Beobachtung des § 23. d. G. O. vorgeladen werden.

Dem abwesenden und dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Teodor Zadorecki wird der Adw. Dr. Kwiatkowski mit Substituirung des Adw. Dr. Łuczakowski zum Curator bestellt und derselbe hievon und demselben ein Klageexemplar sammt Vorladung zugestellt.

Tarnopol am 30. September 1873.

(3010 3–3) **Edykt.**

Nro. 1452/karn. Michał Seweryn, zarobnik z Pistynia, powiatu Kosów, za zbrodnię oszustwa przez zatajenie kwoty 72 złr. w. a. na wiosnę 1871. w Wiszniczy na Bukowinie znalezionej zasądzony, właściciela tej kwoty podać nie umiał i śledztwo dotyczące też właściciela nie wykryło.

U obwinionego odebrana resztująca kwota 54 złr. w. a. z tych pieniędzy, znajduje się w przechowaniu c. k. sądu śledczego w Kutach.

Niewiadomego właściciela tej kwoty niniejszym edyktem wzywa się, ażeby się w przeciągu roku od dnia ogłoszenia trzeciego tego edyktu zgłosił i prawo własności do tej kwoty udowodnił, inaczej takowa po bezskutecznym upływie tego terminu do kasy rządowej oddaną zostanie.

Z c. k. Sądu śledczego.

Kuty dnia 30. Września 1873.

(2024 2–3) **Edikt.**

Z. 12712. Vem k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird hiemit bekannt gemacht, daß in Folge der Klage des Isaak Lazarus und der deutsch-israelitischen Hauptschule in Tarnopol, beide durch den Adv. dr. Frühling gegen den Teodor Zadorecki wegen Anerkennung der Löschung des auf den Kaufschilling der Realität sub Nr. 637 in Tarnopol übertragenen Miethrechtes zu mündlichen Verhandlung die Tagsatzung auf den 2. Dezember 1873 10 Uhr Vormittags, bestimmt wurde, zu der beide Theile unter Strenge des § 25 G. O. mit Hinweisung auf die Beobachtung des § 23 d. G. O. vorgeladen werden.

Dem Geklagten Teodor Zadorecki, der dem Leben und Aufenthaltsorte nach unbekannt ist, wird der Adv. dr. Kwiatkowski mit Substituirung des Adv. dr. Luczakowski zum Curator bestellt und denselben ein Klagexemplar sammt Vorladung zugestellt.

Tarnopol, 30 September 1873.

(3025 2–3) **Ogłoszenie.**

Nro. 7. W celu wykazania płynności i oznaczenia porządku wypłaty wierzytelności do masy upadłej Mojżesza Ismana z Jaworowa, zgłoszonych, wyznaczam ogólny termin likwidacyjny na dzień 31. Października 1873. o 9 godzinie przed południem, w mojem biurze w c. k. Sądzie powiatowym w Jaworowie. O czem interesowanych zawiadamiam.

Jaworów, dnia 16. Sierpnia 1873.

C. k. sędzia, powiatowy jako komisarz konkursowy

Towarnicki m. p.

(3027 2–3) **Edykt.**

Nro. 4059. W drodze dalszej egzekucyi prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 17. Września 1873. l. 17397 w celu zaspokojenia pretensyi Mojżesza Krautera w kwocie 120 złr. a. w. wraz z procentem po 6% od dnia 13. Czerwca 1872., kosztami już przyznanemi w kwotach 6 zlr. 88 kr., 2 złr. 23 kr., 2 złr. 30 kr., 4 złr. 11 kr., 1 złr. 80 kr. a. w. a obecnie w kwocie 3 złr. 61 kr. a. w. się przyznającemi, zezwala c. k. sąd powiatowy na przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod Nrm. 262. w Brzesku położonej Stanisława i Maryanny Dudków własnej, która się odbędzie w trzech terminach 4. Listopada, 25. Listopada i 16. Grudnia 1873. zawsze o godzinie 9. rano, w gmachu sądowym pod następującemi warunkami:

1. Na pierwszym i drugim terminie realność sprzedaną zostanie tylko za cenę szacunkową, lub wyżej takowej, na trzecim zaś i poniżej takowej.

2. Mający chęć kupować, ma złożyć wadyum w wysokości 10% ceny szacunkowej w gotówce, od którego to obowiązku nawet egzekucyę popierający nie jest wolnym

3. Cena szacunkowa wynosi 510 złr. a. w

4. Nabywca obowiązany jest w 14 dniach po prawomocności rezolucyi akt licytacyi do wiadomości przyjmującej całą cenę kupna do depozytu sądowego w gotówce złożyć

5. Nabywca, któryby warunków tych nie dopełnił, odpowiedzialnym jest za wszystkie szkody i koszta tak wadyum, jakoteż swym całym majątkiem i w takim razie nastąpi relicytacya w jednym terminie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brzesko, dnia 24. Września 1873.

(3028 2–3) **Obwieszczenie.**

Nro. 3884. C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje do powszechnej wiadomości, że na żądanie p. p. Franciszka i Antoniny Bałutowskich w celu zaspokojenia sumy 3500 złr. w. a. i kosztów egzekucyi 23 złr. 22 ct. w. a. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż ruchomości do dłużników p. p. Edwarda i Domicelli małż. Kumpertów należących składających się z mebli, urządzenia domu, źwierciadeł, obrazów, sani i t. d. na 2199 złr. w. a. oszacowanych w pomieszkaniu tychże dłużników w Kałuszu przez c. k. kanc. Michalewicza w trzech terminach a to: na 18. Listopada 1873., na 2. Grndnia 1873. i na 17. Grudnia 1873. każdą razą o 10. godzinie przed południem z tem, że ruchomości te na dwóch pierwszych terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową na trzecim zaś i niżej tejże za zapłatę gotówką sprzedane będą.

Do tej licytacyi zawzywa się chęć kupienia mających.

Kałusz, dnia 20. Września 1873.

(3031 2–3) **Edykt.**

Nr. 1752. C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia przez Mikołaja Menko w c. k. uprzyw. zakładzie kredytowym włościańskim we Lwowie wypożyczonej sumy 150 złr. w. a. względnie jeszcze resztującej sumy 140 złr. 64 ct. w. a. z odsetkami po 12% od 24. Października 1870 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi, tudzież dalszemi 3% odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 10 złr. 65 ct. w. a. już pierw i poniżej w kwocie 6 złr. 98 ct. w. a. przyznanych, rozpisana zostaje publiczna przymusowa sprzedaż gospodarstwa gruntowego w Brušnie nowem pod Nr. k. 20 subrep. Nr. 78 położonego niestanowiącego przedmiotu tabularnego, które w drodze sukcessyi po Mikołaju Menku w moc dekretu przyznania spadku z dnia 10. Lipca 1870 l. 1455 na jego małoletnie dzieci Iwana i Maryę Menko z prawem dożywotnictwa $^1/_4$ części dla pozostałej małżonki Anny Menko przeszło, z gruntami i przynależytościami w protokole z dnia 13. Kwietnia 1869 wyszczególnionemi w trzech terminach, dnia 17. Listopada 1873, 15 Grudnia 1873 i 12. Stycznia 1874 każdą razą o g. 10. przed południem w tutejszym Sądzie pod następującemi warunkami.

Jako cenę wywołania ustanawia się wartość przyjęta 600 złr. w. a. Wadyum 10% sumy wywołania czyli 60 złr. w. a. obowiązany jest każdy chęć kupna mający a przystępujący do licytacyi złożyć.

Na dwóch pierwszych terminach gospodarstwo powyższe tylko wyżej lub za cenę wywołania, na trzecim terminie także niżej takowej jednakże nie niżej jak za 250 złr. w. a. sprzedane będzie.

Chęć kupienia mającym wolno jest akt zastawnego opisania i oszacowania gospodarstwa gruntowego sprzedać się mającego i szczegółowe warunki licytacyi przejrzeć w tutejszej registraturze.

Cieszanów dnia 23. Czerwca 1873.

(3032 2–3) **Obwieszczenie.**

Nro. 50043. Odnośnie do tutejszego obwieszczenia z dnia 8. Maja b. r. do l. 21846 podaje się na mocy rozp. wys. Ministerstwa rolnictwa z dnia 4. Września b. r. l. 8729. do powszechnej wiadomości, że egzamina na samoistnych gospodarzy leśnych tudzież na strażników leśnych i pomocników technicznych odbędą się we Lwowie dnia 4. Listopada b. r. i w dniach następnych. Kandydaci do tych egzaminów przypuszczeni mają się przed powyższym terminem zgłosić u zastępcy przewodniczącego komisyi egzaminacyjnej p. Ludwika Ditza, pensyonowanego c. k. sekretarza skarbowego, zamieszkałego we Lwowie przy ulicy Kilińskiego l. 2. i wykazać się otrzymanem pozwoleniem, certyfikatem stwierdzającym tożsamość osoby i kwitem c. k. głównej kasy krajowej za złożoną taksę.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 10. Października 1873.

(3033 2–3) **Obwieszczenie.**

L. 2996. Przy c. k. głównej fabryce tytoniu w Winnikach będą następujące przedmioty na rok 1874 przez podania pisemnych offert najdalej do dnia 30. października 1873 o godzinie 12 w południu zapewnione, a to:

11.000 balów 15/22" bibuły, 360 balów 13½/20" bibuły, 83 balów 11/22" bibuły, 1000 wiadr świeże winem przeszłe beczki, 1000 sągów miękie deszki 1"we, 6000 sągów miękia deszki 3/4"we.

Bliższe szczegóły mogą być w obwieszczeniu 2 licytacyjnych, jako też w warunkach ugodowych w głównej fabryce tytoniu w Winnikach, w fabryce tytowiu w Monasterzyskach, dalej w ekonomacie skarbowym dyrekyci krajowej, i izbie handlowej we Lwowie przejrzane.

Od c. k. głównej fabryki tytoniu.

Winniki 2. października 1874.

Kundmachung.

Z. 2986. Bei der k. k. Tabak-Haupt-Fabrik zu Winniki, werden nachfolgende Gegenstände für das Jahr 1874 duech Ueberreichung schriftlicher Offerte bis längstens 30. Oktober 1873 nm 12 Uhr Mittags sichergestellt und zwar:

11.000 Ballen 15/22" Schwarzpapier, 360 Ballen 13½/22" Schwarzpapier, 83 Ballen 11/22" Schwarzpapier, 1000 Eimer meingrüner Fäßer, 1000 Klafter 1"ge weiche Bretter, 6000 Klafter 3/4" weiche Bretter.

Das nähere ist aus den Kundmachungen Lizitations- und Contraktsbedingungen, welche bei der k. k. Tabak-Haupt-Fabrik Winniki, bei der k. k. Tabak-Fabrik Monasterzyska, beim k. k. Finanz-Landes-Direktions-Ökonomate, und bei der Handels- und Gewerbekammer in Lemberg zur Einsicht bereit liegen, zu entnehmen.

Von der k. k. Tabak-Haupt-Fabrik.

Winniki, am 2. Oktober 1873.

(3054 2–3) **Edykt.**

Nro. 40004. Lwowski c. k. Sąd krajowy jako handlowy, w sprawie Hamarni żelaza w Bela na Węgrzech przeciw Jakóbowi Goldstern niegdyś kupcowi ze Lwowa o zapłacenie sumy 1269 złr. 30 kr. w. a. z pn. dla tegoż pozwanego Jakóba Goldsterna, który nie mając ustanowionego zastępcy w ciągu procesu z miejsca pobytu stał się niewiadomym celem przeprowadzenia tej sprawy ustanawia kuratora ad actum w osobie p. adw. Dr. Berlinera z substytucyą p. adw. Dr. Sokala i o tem nieobecnego przez niniejszy edykt zawiadamia.

Lwów dnia 26. Lipca 1873.

(3035 2–3) **Ogłoszenie.**

Nro. 9152. R. sk. Niniejszem rozpisuje się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. W Gródku (Lwów) dyrygującego nauczyciela lub nauczycielki przy 4 klasowej szkole żeńskiej, z płacą 500 zł. Prez. Gmina.

2. W Bochni przy szkole żeńskiej, a) nauczycielki z płacą 400 zł., b) 2 nauczycielek z płacą po 300 zł. i c) 2 pomocnic z płacą 200 zł. Prez. Gmina.

3. W Mikołajowie (Stryj) przy szkole żeńskiej, a) pierwszej nauczycielki z płacą 250 zł. i b) pomocnicy z płacą 170 zł. Prez. Gmina.

4. W Rzeszowie, przy szkole żeńskiej, a) dyrektora z płacą 500 zł. b) 3 nauczycielek z płacą po 300 zł. i c) pomocnicy z płacą 200 zł. Prez. Gmina.

5. W Kotowej Woli (Rzeszów) z płacą 200 zł., 12 zł. na stróża, i 17 zł. na drobne wydatki i premia dla pilnych dzieci. Prez. Wny. Franciszek Popiel z każdoczesnym wójtem.

6. W Łańcucie (Jarosław) nauczyciela kierującego z płacą 350 zł. i 50 zł. za kierownictwo. Prez. Rada szkolna krajowa.

7. W Batiatyczach (Żółkiew) z płacą 150 zł.. 8 korcy zboża mieszanego, ogród i 4 sągi drzewa. Prez. Gmina.

8. W Ostrowie (Żółkiew) z płacą 120 zł. i 15 korcy zboża mieszanego. Prez. Gmina.

9. W Rozdziałowie (Żółkiew) z płacą 177 zł. 96 ct. 5 korcy żyta i mały ogródek. Prez. Rada szkolna miejscowa.

10. W Siebieczowie (Żółkiew) z płacą 162 zł. 20 ct, 12 korcy i 12 garncy zboża twardego, 342□° ogrodu, 12 zł. na stróża i 10 zł. na drobne wydatki. Prez. Gminy: Siebieczów i Piwowszczyzna.

11. W Skomorochach (Żółkiew) z płacą 132 zł. 36 ct. 11 korcy żyta i mały ogródek. Prez. Gmina.

12. W Kulikowie (Żółkiew) pomocnika z płacą 150 zł. Prez. Gmina.

13. W Żółtańcach (Żółkiew) pomocnika z płacą 150 zł. i wolnem mieszkaniem. Prez. Gmina.

14. W Drohobyczu (Sambor) pomocnika przy szkole głównej z płacą 180 zł. Prez. Gmina.

15. W Bonowie (Przemyśl) z płacą 200 zł.. 10 zł. na stróża, 15 zł. na opał i 5 zł. na drobne wydatki. Prez Gmina.

16. W Glinianach (Brzeżany) pomocnika z płacą 215 zł. Prez. Gmina.

17. W Babicach (Rzeszów) z płacą 200 zł., 12 zł. na stróża i 10 zł. na drobne wydatki. Prez. Gmina z plebanem miejscowym.

18. W Rzeszowie przy szkole głównej z płacą 210 zł. Prez. Gmina.

19. W Niebylcu (Rzeszów) z płacą 169 zł. mieszkaniem i pięć sągów drzewa. Prez. Gmina.

20. W Tarnowie przy 8 klasowej szkole wydziałowej a) dyrektora z płacą 700 zł. i 200 zł. za kierownictwo, b) trzech nauczycieli z płacą po 700 zł, c) pięciu nauczycieli z płacą po 500 zł. i d) pomocnika z płacą 300 zł. Prez. Gmina.

21. W Woli gołego (Rzeszów) z płacą 200 zł., 12 zł. na stróża i 10 zł. na drobne wydatki. Prez. Gmina.

22. W Litynie (Sambor) z płacą 200 zł., 12 zł. 60 ct. na stróża, 6 sągów twardego drzewa i 120□° ogrodu. Prez. Gmina.

23. W Sądowej Wiszni (Przemyśl) drugiego nauczyciela z płacą 250 zł. Prez. Gmina.

24. W Bochni przy pięcioklasowaj szkole żeńskiej, a) nauczycielki dyrygującej z płacą 500 zł., b) dwu nauczycielek z płacą po 400 zł., c) trzech nauczycielek z płacą

(3020 2–3) **Lizitations-Ankündigung.**

Nr. 8804. Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Przemyśl wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß bei derselben wegen Verpachtung des Flersch-Verzehrungs-Steuer-Bezuges in den nachstehenden Pachtbezirken auf das Solar: Jahr 1874 mit stillschweigender Erneuerung auf das zweite und dritte Jahr im Falle der unterbliebenen zeitgerechten Aufkündigung, oder unbedingt auf ein oder drei Jahre bei Vorbehalt der Bestättigung der Pachtdauer die öffentliche Versteigerung abgehalten wird, und zwar:

Post Nr.	für den Pachtbezirk	Tarifs Classe	Fiskalpreis fl.	Fiskalpreis kr.	Lizitations-Termin	In den Amtsstunden
1.	Lubaczów Stadt mit 19. Ortschaften	III.	1300	—	27. October 1873.	von 8 bis 12 Uhr Vormittags
2.	Rawa Stadt mit Magierów, Niemirów und Uhnów sammt 74 Ortschaften	III.	6309	—	28. October 1873.	von 8 bis 12 Uhr Vormittags

Schriftliche Anbothe belegt mit dem 10% Vadium sind bis 2 Uhr Nachmittags des dem Lizitationstermine unmittelbar vorhergehenden Tages beim Vorstande der Finanz-Bezirks-Direction einzubringen.

Die Lizitationsbedingnisse sammt den Verzeichnissen der zu jedem Pachtbezirke gehörigen Ortschaften können hieramts und bei den Kontrols-Bezirksleitern des Przemyśler Finanz-Bezirkes eingesehen werden.

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction

Przemyśl den 9. October 1873.

po 300 zł. i d) dwie pomocnic z płacą po 209 zł. Prez. Gmina.

Podania o powyższe posady, opatrzone w potrzebne załączniki, należy wnieść na ręce odnośnej Rady szkolnej okręgowej najdalej do 10. Listopada b. r.

Z Rady szkolnej krajowej
Lwów dnia 7. Października 1873.

(3043 2 – 3) **Edykt.**

Nr. 7630. C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Sary Janower zamęż. Dziewiętnik, Michała Mesuse, Józefa Brode i Franciszka Antoniego Wolf, iż przeciw tymże Izaak Dziewiętnik w dniu 22. Sierpnia 1873 do L 7430 pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności pod Nr. 193 w Folwarkach wielkich kwoty 3000 złr. m. k. i pod zastawów 530 i 106 złr. m. k. 200 i 100 rubl. srebr. wniósł i że do ustnej rozprawy w tym sporze termin na dzień 26 Listopada 1873 o godz. 9. zrana wyznaczonym został.

Postanawiając przeto dla pozwanych na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adwokata krajowego Dra Ornsteina wzywa się pozwanych aby albo sami na terminie stanęli, lub potrzebne do obrony dokumenta ustanowionemu dla tychże kuratorowi udzielili, lub też innego obrońcę Sądowi zamianowali i w ogóle wszelkie możebne środki prawne do obrony użyli, w przeciwnym razie bowiem wynikłe z zaniedbania złe skutki sami sobie przypisaćby musielii

Z c. k. Sądu powiatowego.
Brody dnia 28. Września 1873.

(3042 2—3) **Edykt**

Nr. 1896. C. k. Sąd powiatowy w Bochni, zawiadamia Franciszkę Pregler z życia i miejsca pobytu nieznaną, że dnia 16. Maja 1873 do L. 1896 Jakób i Katarzyna małżonkowie Kimler, wytoczyli przeciwko niej pozew o wyekstabulowanie sumy 600 złr. m. k. ze stanu biernego realności pod L. k. 27 w Majkowicach nowych.

Sąd ustanawia tedy dla nieobecnej pozwanej, kuratora adw. Dra Trybulca, na jej koszt i niebezpieczeństwo, oraz wzywa ją, aby kuratorowi temu potrzebną informacyę jako też dowody swoje udzieliła, lub innego pełnomocnika Sądowi wskazała.

C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia 3. Października 1873

(3009 3 – 3) **Obwieszczenie.**

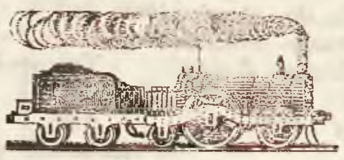
Nro. 8568. W celu zabezpieczenia żywności dla więźniów c. k. sądu powiatowego w Brodach na rok 1874, odbędzie się przy tym sądzie w dniu 4. Listopada 1873. o godzinie 10. przed południem publiczna licytacya, przy której następujące ceny fiskalne podane będą:

1. porcya chleba razowego $1\frac{1}{2}$ fnt. wagi 9 ct
2. porcya ciepłej strawy . . $7^{24}/_{100}$ ct.
3. cała porcya szpitalna . . . $23^{79}/_{100}$ "
4. połowa porcyi szpitalnej . . $19^{35}/_{100}$ "
5. trzecia część porcyi szpitalnej $22\ ^{7}/_{100}$ "
6. ćwierć porcyi szpitalnej . . $18^{10}/_{100}$ "
7. porcya zupełnie dyetowa . $11^{40}/_{100}$ "
8 porcya czysta dyetowa . . $9^{28}/_{100}$ "

Odnośne wadyum wynosi 385 złr. w. a.

Z c. k. sądu powiatowego.
Brody dnia 3 Października 1873.

DONIESIENIA PRYWATNE.

C. k. uprzyw. kolej  gal Karola Ludwika.

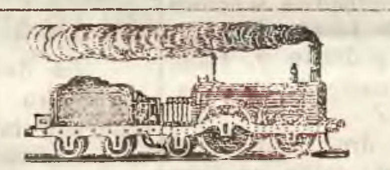
(3034 2 – 3)

Obwieszczenie.

Od dnia 20. Października r. b. aż do dalszego rozporządzenia, pozycya taryfowa dla gatunków drzewa, która przy zaprowadzeniu taryfy głównej z dnia 15. Maja 1872 w specyalnej taryfie 2 była umieszczoną, zniża się zachowując resztę warunków tejże taryfy na jeden cent austr. wal. od centnara cłowego i mili.

Wiedeń, w październiku 18.3.

Jeneralna Dyrekcya.

C. k. uprz. kolej żelazna  Arcyksięcia Albrechta.

Obwieszczenie. (3064 2 – 3)

Uwiadamia się niniejszem Szanowną Publiczność, że **Otwarcie Ruchu** na linii kolejowej **ze Lwowa do Stryja** nastąpi na dniu **16. Października 1873.**

Na wyż wymienionej przestrzeni stacye **Glinna - Nawarya, Szczerzec, Mikołajów-Drohowyże, Bilcze - Wolica, Uhersko - Dobrzany i Stryj** z dniem powyższym do publicznego użytku oddane będą.

Wszystkie wyż wymienione stacye z wyjątkiem stacyi Uhersko-Dobrzany, która tylko do ekspedycyi osób i pakunków jest przeznaczoną, urządzone zostały do ekspedycyi pakunków i przesyłek pospiesznych i towarowych.

We Lwowie c. k. uprz. kolej żelazna Arcyksięcia Albrechta nie posiada osobnego dworca, a ekspedycya osób, pakunków i przesyłek pospiesznych odbywać się będzie na dworcu koleji Karola Ludwika, ekspedycya zaś przesyłek towarowych na dworcu koleji Lwowsko-Czerniowieckiej.

Rozkład jazdy osobnemi plakatami i ogłoszeniami do publicznej wiadomości podanym będzie.

Rada zawiadowcza.

Rozkład jazdy począwszy od 16. Października 1873 r. aż do odwołania.

Ze Lwowa do Stryja.

Mil	Kilometrów	Stacye		Pociąg mieszany Nr. I. go.	Nr. I. m.	Nr. III. go.	Nr. III. m
		Lwów	odchodzi	6	35	5	30
2·055	15·589	Glinna - Nawarya		7	24	6	25
1·415	10·741	Szczerzec		7	57	7	10
2·424	18·396	Mikołajów - Drohowyże		8	48	8	10
1·825	13·848	Bilcze - Wolica		9	25	8	50
1·146	8·693	Uhersko - Dobrzany		9	47	9	15
1·006	7·633	Stryj	przychodzi	10	8	9	36

Ze Stryja do Lwowa.

Mil	kilometrów	Stacye		Pociąg mieszany Nr. II. go.	Nr. II. m.	Nr. IV. go	Nr. IV. m.
		Stryj	odchodzi	5	30	6	25
1·006	7·633	Uhersko - Dobrzany		5	50	6	45
1·146	8·693	Bilcze - Wolica		6	15	7	12
1·825	13·848	Mikołajów - Drohowyże		7	—	8	—
2·424	18·396	Szczerzec		8	5	9	5
1·415	10·741	Glinna - Nawarya		8	42	9	45
2·055	15·589	Lwów	przychodzi	9	28	10	31

Liczby oklamrowane [ ] oznaczają godziny nocne, począwszy od godziny 6. wieczór do godziny 6. rano.

Pociąg Nr. I. łączy się z pociągiem pospiesznym Nr. 1 przychodzącym z Wiednia, i z pociągiem mięszanym Nr. 6 kolei Karola Ludwika z Podwołoczysk, jak również z pociągiem mięszanym Nr 2 kolei Dniestrzańskiej, odchodzącym ze Stryja do Chyrowa

Pociąg Nr. III. łączy się z pociągiem mięszanym Nr. 8 kolei Karola Ludwika przychodzącym z Podwołoczysk, jak również z pociągiem mięszanym Nr. 4 kolei Dniestrzańskiej odchodzącym ze Stryja do Chyrowa

Pociąg Nr. II. łączy się z pociągiem mięszanym Nr 3 kolei Dniestrzańskiej przychodzącym z Chyrowa do Stryja, jak również z pociągiem mięszanym Nr. 7 kolei Karola Ludwika, odchodzącym ze Lwowa do Podwołoczysk.

Pociąg Nr. IV. łączy się z pociągiem pospiesznym Nr. 2 odchodzącym ze Lwowa do Krakowa i Wiednia z pociągiem mięszanym Nr. 5 kolei Karola Ludwika odchodzącym do Podwołoczysk, jak również z pociągiem mięszanym Nr. 1 kolei Dniestrzańskiej, przychodzącym z Chyrowa do Stryja.

Tymczasowo będą aż do odwołania tylko pociągi Nr. I i II dziennie w ruch puszczane.

Czas jest podług południka lwowskiego policzony.

Zegar miasta Stryja podług południka miejscowego zregulowany, idzie o dwie minuty później niż zegar kolejowy.

Przy pociągach mięszanych znajdują się wagony pierwszej, drugiej, trzeciej i czwartej klasy.

Dyrekcya Ruchu.

Z drukarni E. Winiarza.